

Znad europejskiej rzeki do światowej metropolii.

Przyczynek do literackiej biografii Jochena Kleppera

W roku 2017 przypada 75. rocznica śmierci Jochena Kleppera. Śmierci tragicznej, którą poprzedziło życie pełne cierpień, prześladowań i ambiwalentnych postaw. Wspomniana rocznica jest okazją do zaprezentowania polskiemu czytelnikowi sylwetki twórczej tego pisarza i drogi, jaką przebył znad europejskiej rzeki do światowej metropolii.

Na Śląsku, nad europejską rzeką

Wraz z narodzinami Jochena Kleppera w Bytomiu Odrzańskim (daw. należący do Śląska Beuthen an der Oder) 22 marca 1903 roku jako syna ewangelickiego pastora, Georga Kleppera, rozpoczyna się śląski etap jego wędrówki życiowej. Choroby towarzyszące Jochenowi we wczesnym dzieciństwie i wieku młodzieńczym powodowały, że nie uczęszczał do szkoły, ucząc się w domu i nie biorąc w tym czasie również udziału w beztróskim życiu rówieśników. Spowodowało to, że „natura młodego Kleppera rozwijała się w kierunku osamotnienia i melancholii z chwilowymi skrajnie labilnymi stanami psychicznymi, co spowodowało, że już bardzo wcześnie oswojony był z myślami o samobójstwie i śmierci”¹. W marcu 1917 roku Jochen rozpoczął naukę

w Ewangelicko-Humanistycznym Gimnazjum w Głogowie. Wśród innych uczniów wyróżniał się nie tylko ubiorem, stylem bycia i zachowania, ale także sposobem spędzania czasu podczas przerw między lekcjami. Podczas gdy inni uczniowie wykorzystywali czas na zabawę, Jochen prowadził rozmowy z nauczycielami. Lata dzieciństwa i dorastania były naznaczone nie tylko pochodzeniem z domu ewangelickiego pastora; bardzo mocny wpływ na kształtowanie się osobowości Kleppera miała także „głęboka wspólnota duchowa z artystycznie uzdolnioną i wrażliwą matką pochodzenia katolickiego”². Wpływ na rozwój jego charakteru i światopoglądu miał również jeden z nauczycieli, u którego Klepper mieszkał od 15 roku życia, kiedy uczęszczał do gimnazjum w Głogowie, aż do matury. Ponadto dużą rolę w ukształtowaniu się jego sposobu życia odegrały ciotka Louisa Weidlich (aktorka) i babcia (francuska księżna de Rohan)³. Atmosfera domu rodzinnego ukształtowała młodego Kleppera, a kluczową rolę w jego życiu odgrywała postać ojca. „W szczególności typowy dla epoki wilhelminizmu konflikt syn-ojciec, który wynikał z nadmiernego autorytetu ojca, ukształtowało życie młodego Kleppera”⁴. Lothar Bluhm zwraca uwagę na fakt, że tego typu stosunki rodzinne, czyli autorytarny ojciec i zainteresowania

artystyczne matki, były charakterystycznym wyznacznikiem klasycznej nowoczesności [Klassische Moderne], a jako przykłady podaje Thomasa i Heinricha Manna, Georga Trakl, Ernsta i Friedricha Georga Jüngera⁵.

Studia ewangelickie we Wrocławiu

Prawdziwa droga Jochena do samodzielności rozpoczęła się wraz z podjęciem studiów teologii protestanckiej w bawarskim mieście Erlangen (1922/23) i we Wrocławiu (od semestru letniego 1923). Jego prawdziwą pasją była i pozostaje w tamtym czasie praca twórcza. Osoby z najbliższego otoczenia szybko dostrzegają jego „wrażliwość na świat”⁶. Życie towarzyskie i kontakty ze środowiskiem aktorów oraz pierwsze literackie próby w okresie studiów odciągają uwagę młodego Kleppera od pracy licencjackiej na temat historii pietyzmu i zamiast ją pisać, poświęca się on pracy redaktora w ewangelickim związku prasowym [Evangelisches Presseverband]. Ostatecznie wiosną 1928 roku porzuca zamiar ukończenia studiów⁷. Ten fakt przyczynił się pośrednio do napiętych relacji z domem rodzinnym⁸. Jedyne kazanie wygłasza jeszcze w Bytomiu Odrzańskim, gdy jego ojciec był już ciężko chory. We wspomnieniach znajomych i przyjaciół zachowała się pamięć o młodym Klepperze jako mężczyźnie ze szczególnym upodobaniem do elegancji, które sprawiało wrażenie wręcz sztuczności. Odnotować należy również okoliczność, że bardzo mu zależało na posiadaniu własnego, możliwie wytwornie urządzonego domu⁹. I taki udaje mu się stworzyć w Berlinie, jak wynika z notatek w dzienniku. Sylwetka pisarza, obraz, jaki pozostawiają jego przyjaciele i znajomi, a z drugiej strony

zamiłowanie do wyszukanego wystroju wnętrz – sprawiają wrażenie nierealności przestrzeni życiowej Kleppera, w której zawierają się m.in. „biedermeierowskie przeżycie wnętrza (mieszkalnego), ewokujące nastroje, strzępy przyrody, idylliczność pożycia z rodziną”¹⁰. Wyraźną cezurę w życiu prywatnym Kleppera stanowi spotkanie z Johanną Stein, starszą o 13 lat wdową. 28 marca 1931 roku Jochen poślubia wybrankę serca, która miała dwie córki (Brigitte i Renate) z pierwszego małżeństwa. Jak stwierdza biograf Heinz Grosch, to wydarzenie było „ostatecznym uwolnieniem się od przeszłości, która zrobiła z niego to, kim był, i z powodu której cierpiał nie do opisania: ponieważ droga, którą wybrał nie odpowiadała oczekiwaniom, które mu narzucono”¹¹. Marzeniem jego ojca było, aby Jochen został pastorem. On jednak zdecydował inaczej i obrał drogę dziennikarza oraz pisarza. Jego pracy twórczej przyświecało głębokie przekonanie o misji kaznodziej-skiej, którą realizował za pośrednictwem pracy literackiej¹².

Wgląd w prowadzone przez niego w latach 1932–1942 dzienniki, wydane pośmiertnie przez jego siostrę, Hildęgard Klepper, pt. *Unter dem Schatten deiner Flügel. Aus den Tagebüchern der Jahre 1932–1942* (1956) [W cieniu twoich skrzydeł] uwidacznia mentalną kondycję Kleppera, jego sposób myślenia i wrażliwość. Pierwszy zapis datowany jest na dzień 29 marca 1932 roku, a ostatni w przeddzień popełnionego samobójstwa. Jego wpisy w dzienniku są dokumentem i świadectwem zniewolenia oraz przesładowań w III Rzeszy w latach nazistowskiej dyktatury. Są one od „samego początku rozmową ze śmiercią. A raczej – rozmową z Bogiem o śmierci”¹³. Grażyna Barbara Szewczyk postrzega dzienniki Kleppera jako „niezwykle dokładny i rzetelny dokument uwidaczniający jego duchową

konstrukcję¹⁴, a Marek Zybura widzi w nich „rzadkie literackie świadectwo niewzruszonej wierności chrześcijańskiemu światopoglądowi i wynikającym z niego praktycznym normom życiowym¹⁵. Hubert Orłowski poddaje wnikliwej analizie fragmenty dzienników Kleppera, rekonstruuje jego duchową postawę, głęboko zakorzenioną wiarę i światopogląd chrześcijański, a także postrzeganie przez niego sytuacji polityczno-swiatopoglądowej w tamtych czasach¹⁶. W dziennikach tych widzi tekst będący „w swoim rodzaju wiwiskcją samoświadomości Kleppera, dokonywaną na bieżąco, sukcesywnie, z absolutną szczerością wobec siebie samego”. Według badacza stanowią one „wyjątkowy przyczynek do poznania światopoglądowej ambiwalencji inteligencji niemieckiej¹⁷. Życie Kleppera było życiem „w sytuacji konfliktu między nadzieją i historyczną rzeczywistością, między żądaniami sumienia i bezsilnością serca, między samooskarżaniem i pociechą wiary¹⁸”.

Klepper w światowej metropolii

Przeprowadzka rodziny Kleppera jesienią roku 1931 do Berlina wytycza kolejny etap jego biografii. Początkowo zamieszkuje w dzielnicy Berlina, Südende, przy ulicy Oehlertring 7. Na budynku widnieje tablica przypominająca ten fakt (fot. 1). Niedaleko pierwszego miejsca zamieszkania w Berlinie, przy ulicy Semritzkystraße, rozciąga się park im. Jochena Kleppera [Jochen-Klepper-Park] z upamiętniającym kamieniem tuż na początku alei parkowej (fot. 2 i 3), utrwalający pamięć o tym wybitnym pisarzu ze Śląska. Przez jego życie przewija się jak *Leitmotiv* symbol nieosiągalnego, wiecznego domu. Dla swojej żony i jej córek próbuje kilkakrotnie stworzyć dom, ale z powodów prześladowań fundamenty tych starań są wciąż podkopywane¹⁹. W domu w dzielnicy Steglitz mieszkali trzy i pół roku, jest on jednak nie ostatnim miejscem, w którym rodzina Klepperów poszukuje duchowego azylu. To mieszkanie napawało Kleppera optymizmem, zapiski w dzienniku



(fot. 1) Tablica upamiętniająca, dom przy ul. Oehlertring 7 (Berlin-Steglitz)



(fot. 2 i 3) Park Jochena Kleppera przy Semritzkystraße wraz z kamieniem upamiętniającym

uwidaczniają, że cieszy go widok barokowego biurka, które przywiózł z rodzinnego Bytomia Odrzańskiego, pełniącego symboliczną rolę łącznika ze śląską częścią jego biografii i „małą ojczyzną” nad Odrą, komoda barokowa i renesansowa szafa. W dzienniku wyznaje, że elementów wyposażenia wnętrza poszukiwał wraz z żoną w sklepach z antykami i na aukcjach. „Każdy dzień w naszym nowym mieszkaniu, każdy spacer przez dzielnicę willi na Südende były dla nas nową niespodzianką”²⁰. W innym miejscu dzienników, 24 września 1935, tuż przed przeprowadzką do nowego wymarzonego domu, znajdujemy notatkę: „W tym mieszkaniu żyliśmy 3 i pół roku; od czterech lat jestem już w Berlinie – i trzy razy przeżyliśmy

w tym mieszkaniu nagle i całkowite załamanie mojej egzystencji”²¹.

Ważne miejsce zajmują w domu Kleppera biblioteka z meblami renesansowymi, obrazy o tematyce religijnej, westfalska szafa. „Jest naprawdę jak refektarz i stara biblioteka; bardzo przejrzyste, bardzo poważnie, bez zbędnych dodatków, poza szlachetnymi rzeźbami”²². Również gabinet jego i żony zajmuje szczególne miejsce w domu. W roku 1938 rodzina przeprowadza się do domu w dzielnicy Nikolassee, przy Teutonenstraße 23. Gdy pisarz pierwszy raz zobaczył to miejsce, odnotował w dzienniku: „Tam, w Nikolassee moglibyśmy się zadowoić. Nawet jeśli okolica jest gęsto zaludniona: wszędzie pozostawał ocalony ogród, a w ogrodzie



(fot. 4 i 5) Tablica i kamienie upamiętniające przy domu na ulicy Teutonenstr. 23. (Berlin-Nikolassee)

las: spokojne jezioro; kościół na wzgórzu; zadbana harmonia tego miejsca”²³. Na płocie domu widnieje aktualnie tablica pamiątkowa (fot. 4), natomiast na chodniku, w kostce brukowej, umiejscowione zostały mosiężne tabliczki [Stolpersteine] upamiętniające Jochena, Johannę i Renatę Stein (fot. 5). Wstępując w związek małżeński z Żydówką Johanną, Klepper zdaje sobie sprawę, że założenie rodziny będzie powodem szykan i utrudni mu wykonywanie zawodu pisarza, będącego dla niego ważną wartością. Odmowy angażu, które permanentnie otrzymuje, pozwoliły mu paradoksalnie ukończyć pracę nad powieścią *Kahn der fröhlichen Leute* [Łódź radosnych ludzi]. Ten literacki debiut, okrzyknięty przez krytyków dziełem lirycznym, wesołym i bezpretensjonalnym²⁴, przypada na rok 1933. W książce pisarz przedstawia życie mieszkańców regionów nadodrzańskich. Akcja dzieje się na statku, na którym znajduje się towarzystwo artystów. Jest to jedyny tekst literacki, w którym autor sportretował krajobraz i ludzi ze swojej śląskiej ojczyzny. Ważnym okresem jego twórczej działalności była trwająca 3 lata praca nad jego najwybitniejszym dziełem, powieścią pt. *Der Vater* (1937) [Ojciec], w której sięgnął do historii Prus i biografii króla Fryderyka Wilhelma I, ojca Fryderyka Wielkiego. W powieści autor zmierzył się z własną biografią, konfliktem ze swoim ojcem-pastorem. Powieści towarzyszyła, oprócz wielu pozytywnych recenzji, atmosfera sensacji wydawniczej, co wynikało z kilku powodów, które przytacza Hubert Orłowski, a zalicza do nich m.in. fakt, że utwór afirmował „tradycje ojczyzniano-fryderycjańskie, był zatem na czasie (stąd tyle pozytywnych recenzji), z drugiej natomiast afirmował odmienną aniżeli dotychczasowe odczytania postawy Fryderyka Wilhelma I, postawę »wewnętrzznego skupienia«, nabożności,

model człowieka rozumiejącego swą odpowiedzialność jako król i ojciec. Wilhelm I bardziej jest przy tym ojcem niżli królem”²⁵. Powieść odczytywana była jako patriotyczny protest Kleppera, który tym utworem wstawiał się – jak stwierdza Marek Zybura – za etyką chrześcijańską i cnotami obywatelskimi stanowiącymi podstawę staropruskiego kodeksu. Tym samym zalicza się Klepper do reprezentantów tzw. „wewnętrznej emigracji”²⁶ w III Rzeszy²⁷. Książka ta uwidacznia sposób pojmowania historii i wydarzeń historycznych. W badaniach nad biografią i twórczością Kleppera dostrzec można „dwoistość postawy pisarza, wynikającą z afirmowania przez niego dwu hierarchii wartości: protestanckiej i »pruskiej«”²⁸, na którą zwracają uwagę badacze.

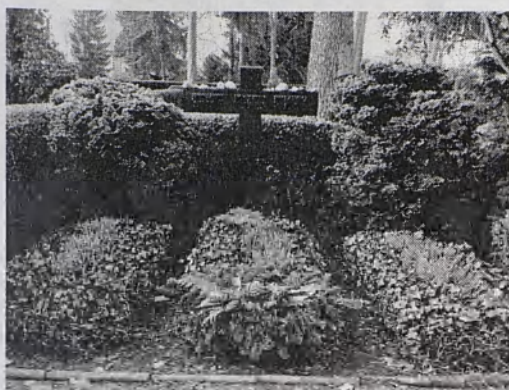
W czasie, gdy jeszcze pracował nad tą powieścią, pojawił się plan napisania kolejnego utworu literackiego o Katharinie von Bora, której tytuł brzmiał *Das Ewige Haus*. W utworze tym Klepper analizował kulturotwórczą rolę domów pastorskich „poprzez odwołanie się do statusu i roli domu samego Lutra. Sytuacja w domu pastorskim jako jądro życia narodowego i zarazem modelowa sytuacja życia rodzinnego, prawzór odpowiedzialności za swych najbliższych i zarazem obowiązku wobec narodu i państwa – tak mniej więcej pojmował Jochen Klepper rangę i szansę niemieckiego domu pastorskiego”²⁹. W takim rozumieniu roli domu pastorskiego zauważa Hubert Orłowski fałszywą świadomość, która była jednym z powodów, jakie pchnęły pisarza do samobójczej śmierci.

Krąg czytelniczy zainteresowany (współcześnie – należałoby dodać) twórczością Jochena Kleppera był środowiskiem religijnym, a w węższym tego słowa znaczeniu sytuował się w kręgach protestanckich. Dla tej grupy czytelniczej Klepper – jako „męczennik wiary”

– odgrywał rolę tożsamościotwórczą. Lothar Bluhm szczególną rolę przypisuje wierszom biblijnym pisarza i pieśniom religijnym, z których wiele znalazło się we współczesnych ewangelickich śpiewnikach [Evangelisches Gesangbuch]³¹. Klepper jest autorem wybitnych pieśni kościelnych (m.in. *Die Nacht ist vorgedrungen, Der Tag ist seiner Höhe nah, Ich liege, Herr, in deiner Hut, In jeder Nacht, die mich bedroht, Siehe, das ist Gottes Lamm*), które powstały w XX wieku i które do dnia dzisiejszego są śpiewane i rozpoznawalne. Wydane zostały w zbiorze pt. *Kyrie: geistliche Lieder* (1938). W rok po powieści *Vater Klepper* wydaje książkę pt. *Der König und die Stillen im Lande* (Król i pokorni w kraju, 1938), w której odtwarza „ciąg scen historycznych, przedstawiających spotkania Wilhelma I z Augustem Hermannem i Augustem Gottholdem Francke, hrabią von Zinzendorfem oraz Johannem Anastasiumem Freilinghausenem”³². Ponadto jest autorem zbioru nowel pt. *Das Ende*, powieści *Der christliche Roman* (1940) i *Das Bild eines Königs* (1941) oraz wierszy *Gedichte* (1947). Należy podkreślić, co 3 września 1935 roku odnotowuje w dzienniku, że wiele prac i tekstów musiał wydawać anonimowo lub potajemnie, gdyż zakładano już, że będzie wykluczony ze

Schrifttumskammer. Cieszyło go jednak, że może nadal poświęcać się pracy twórczej, nawet jeśli odbywa się to anonimowo i nie może sygnować swych prac własnym nazwiskiem³³.

Niekorzystna sytuacja uległa zaostrzeniu, gdy w roku 1933 władzę objęli narodowi socjaliści i rozpoczęły się prześladowania Żydów w Niemczech, w tym żony i przybranych córek Kleppera. Od tego czasu chwije się życie zawodowe Kleppera. Otrzymuje on zakaz publikowania, zostaje zwolniony z pracy w berlińskiej rozgłośni radiowej [Berliner Rundfunk], a później także z wydawnictwa Ullstein, wykluczono go również z Izby Piśmiennictwa Rzeszy [Reichsschrifttumskammer], otrzymuje zakaz pisania. W dzienniku pod datą 31 stycznia 1933 roku zapisuje: „Hitler zostaje mianowany kanclerzem Rzeszy. Jeszcze raz doszło do fatalnej unii, którą Gustaw Freytag określa jako niemieckie niebezpieczeństwo: unia arystokracji niemieckiej z motłochem”³⁴. Zapis z 11 marca 1933 roku pozwala czytelnikowi choćby w niewielkim stopniu wczuć się w ducha epoki III Rzeszy i wpływu polityki represyjnej na jednostkę w społeczeństwie. „To jest straszny niepokój, straszna presja, straszna izolacja – straszna słabowitość, straszny strach o egzystencję – to wszystko chciałbym



(fot. 6) Miejsce pochówku Jochena Kleppera, Renate Stein i Johanny Klepper



(fot. 7) Kamień pamięci przy ścieżce Jochena Kleppera (Berlin-Nikolassee)

zapisać na jednej stronie. Na kolejnej: Hanni. Sztuka. – Na kolejnej: Bóg. Tak mijają teraz dni³⁵. Także wiele innych zapisków w dzienniku wypełnionych jest bólem, smutkiem, przeczuciem najgorszego, zwłaszcza w ostatnich dniach życia. Przejmująca dla czytelnika jest ich autentyczność. Są jednym z najbardziej „przekonujący[ch] i wstrząsający[ch] świadectw diariuszowego dzieła w Trzeciej Rzeszy³⁶. W roku 1938, po Nocy Kryształowej, prześladowania Żydów przybierają na sile. „Dziś zostały powybijane wszystkie witryny żydowskich sklepów a synagogi zostały podpalone (...) Ciężko jest pracować twórczo w obliczu ciągłej niepewności i niepokoju³⁷. Klepper uruchamia kontakty zagraniczne, a także dyplomatyczne w Niemczech, aby umożliwić żonie i przysposobionej córce Renate (starsza córka, Brigitte, znajduje już wcześniej, w 1935 roku, możliwość wyjazdu do Anglii) ucieczkę przed deportacją do Auschwitz lub innego obozu koncentracyjnego. Puka również do wielu drzwi w Niemczech, aby uzyskać zgodę na opuszczenie kraju. Wszystkie starania spełniają na niczym. Jeszcze 9 i 10 grudnia 1942 Klepper negocjuje z Adolfem Eichmannem, ale wyjazd Johann i Renate jest absolutnie niemożliwy. Po tej rozmowie, która nie przyniosła oczekiwanego efektu, jego rezygnacja osiąga szczytowy punkt, nie widzi już szans na uniknięcie deportacji: „Byłem w świecie moich marzeń, tam byli ludzie, głosy, pomieszczenia – Tam, tam jest władza. (...) Te ciche, ciche, ciemne, smutne dni. Tak lekkie, tak przepełnione smutkiem nieba³⁸. W nocy z 10 na 11 grudnia 1942 roku rodzina popełnia samobójstwo.

Poza wspomnianymi wcześniej w artykule miejscami przywołującymi pamięć o Jochenie Klepperze (tablica umieszczona na domu przy ulicy Oehlertring 7, Berlin-Steglitz; park im. Jochena Kleppera

przy Semritzkystraße wraz z kamieniem upamiętniającym; tablica i kamienie upamiętniające przy domu na ulicy Teutenstr. 23, Berlin-Nikolassee), chciałabym przybliżyć polskiemu czytelnikowi jeszcze kolejne miejsce pamięci. Jest nim kwatery z grobami rodziny Klepper na cmentarzu Friedhof Nikolassee (fot. 6), znajdującym się tuż obok Kirche-Nikolassee. Na grobie Jochena Kleppera jeden z odwiedzających pozostawił kartkę z jego słynną pieśnią pt. *Die Nacht ist vorgedrungen*. Podążając ulicą Kirchweg, 600 metrów dalej docieramy do ścieżki z nazwą drogi im. Jochena Kleppera, na początku której mijamy po lewej stronie pamiątkowy kamień (fot. 7) a kilka kroków dalej drewnianą tablicę (fot. 8). Od przechodniów dowiaduję się, że jest to ulubiona ścieżka mieszkańców tej dzielnicy. Spacer tą dróżką, a także spacer w Parku im. Kleppera w dzielnicy Steglitz, odwiedziny miejsca pochówku rodziny Klepper sprzyjają refleksji nad twórczością pisarza, jego roli w historii literatury niemieckiej, biograficznych związków ze Śląskiem, a także zadumie nad miejscem twórcy w państwie totalitarnym.



(fot. 8) Drewniana tablica przy ścieżce Jochena Kleppera

Zdjęcia zamieszczone w artykule pochodzą z prywatnego archiwum Marty J. Bąkiewicz

Przypisy

1 L. Bluhm, *Jochen Klepper im Spannungsverhältnis von Literatur und Dokumentation, w: Spurensuche*. Alfred Döblin – Ernst Wiechert – Johannes Urzidil – Jochen Klepper: *Deutsch-polnisch-tschechische Begegnungen mit einer vergessenen Klassik der Moderne*, red. tenże, Hamburg-Kovač 2000, s. 104.; Wszystkie tłumaczenia cytatów z języka niemieckiego na język polski, o ile nie podano inaczej, są mojego autorstwa – M.J.B.

2 H. Grosch, *Nach Jochen Klepper fragen. Annäherung über Selbstzeugnisse, Bilder und Dokumente*, Stuttgart 1982, s. 13.

3 zob. A. Malinowski, *Jochen Klepper, w: Encyklopedia Ziemi Głogowskiej*, z. 49.

4 L. Bluhm, *Jochen Klepper im Spannungsverhältnis von Literatur und Dokumentation...*, s. 103.

5 Tamże.

6 H. Grosch, *Nach Jochen Klepper fragen...*, s. 16.

7 Tamże, s. 16–17.

8 G. Szewczyk, *Zwischen Widerstand und Kollaboration. Jochen Kleppers Weg in die innere Emigration*, w: „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Literaria” 1989, nr 27 s. 203.

9 L. Bluhm, *Jochen Klepper im Spannungsverhältnis von Literatur und Dokumentation...*, s. 105.

10 H. Orłowski, *Jochen Klepper, w: tegoż, Literatura w III Rzeszy*, Poznań 1975, s. 381.

11 H. Grosch, *Nach Jochen Klepper fragen...*, s. 19.

12 *Unter dem Schatten Deiner Flügel. Aus den Tagebüchern der Jahre 1932–1942 von Jochen Klepper*, red. H. Klepper, Stuttgart 1956, s. 419.

13 G. Schimansky, *Schatten des Todes. – Jochen Klepper, Unter dem Schatten Deiner Flügel. Aus den Tagebüchern der Jahre 1932–42. Mit einem Geleitw. von Reinhold Schneider*. Stuttgart 1956, „Zeitwende : Kultur, Kirche, Zeitgeschehen” 1957, nr 28, s. 214.

14 G. Szewczyk, *Zwischen Widerstand und Kollaboration...*, s. 206.

15 M. Zybura, *Jochen Klepper, w: Pisarze niemieckojęzyczni XX wieku. Leksykon encyklopedyczny PWN*, red. tenże, Warszawa, Wrocław 1996, s. 177.

16 Więcej zob. H. Orłowski, *Jochen Klepper...*, s. 367–381.

17 Tamże, s. 371.

18 H. Grosch, *Nach Jochen Klepper fragen...*, s. 178.

19 R. Schneider, *Zum Geleit, w: Unter dem Schatten Deiner Flügel...*, s. 8.

20 *Unter dem Schatten Deiner Flügel...*, s. 15.

21 Tamże, s. 292.

22 Tamże, s. 294.

23 Tamże, s. 571.

24 Grażyna Szewczyk, *Zwischen Widerstand und Kollaboration...*, s. 204.

25 H. Orłowski, *Jochen Klepper...*, s. 369.

26 Następujący autorzy udali się na wewnętrzną emigrację: Erich Kästner, Ernst Wiechert, Ernst Petzoldt, Oskar Loerke, Gottfried Benn, Gertrud von Le Fort, Reinhold Schneider, Werner Bergengruen i inni.

27 M. Zybura, *Jochen Klepper...*, s. 176.

28 H. Orłowski, *Jochen Klepper...*, s. 367–368.

29 Tamże.

30 zob. L. Bluhm, *Jochen Klepper im Spannungsverhältnis von Literatur und Dokumentation...*, s. 110.

31 Tamże, s. 105.

32 H. Orłowski, *Jochen Klepper...*, s. 369.

33 *Unter dem Schatten Deiner Flügel...*, s. 280.

34 Tamże, s. 36.; tłum. za: H. Orłowski, *Jochen Klepper...*, s. 372.

35 Tamże, s. 42.

36 L. Bluhm, *Jochen Klepper im Spannungsverhältnis von Literatur und Dokumentation...*, s. 118–119.

37 *Unter dem Schatten Deiner Flügel...*, s. 674–675.

38 Tamże, s. 1132–1133.